

WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

Point of Beginning [styczeń 2018]



● Od kilku lat geodeci na całym świecie coraz głośniej mówią o ogromnym potencjale, jaki tkwi w pomiarach infrastruktury podziemnej. Jakiej technologii do tego użyć? Pierwsze, co przychodzi do głowy, to georadar, ewentualnie wykrywa-

cze urządzeń podziemnych. Z lektury artykułu „A new look beneath the surface” dowiemy się jednak, że w tego typu pracach świetnie sprawdzają się również czujniki pola magnetycznego, najlepiej zintegrowane z odbiornikiem RTK. Jak chwali się jeden z nabywców takiego zestawu, po jego zakupie nie może się opędzić od zleceń.

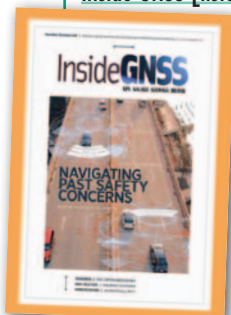
American Surveyor [luty 2018]



● „Jak to możliwe, że trzech geodetów zgadza się w jednej kwestii, a jednocześnie nie wszyscy się myślą?” – pyta autor artykułu „Halverson v. Deerwood Village”, w którym zaprezentowano nietypowy przykład sporu granicznego

z lat 80. XX wieku. Żeby było ciekawiej, dziennikarz przyznaje, że gdyby znalazł się na miejscu owej trójki specjalistów, zapewne postąpiłby tak samo jak oni. Zaintrygowanych tym przypadkiem odsyłamy do miesięcznika razem z dobrym słownikiem terminów prawnych.

Inside GNSS [listopad-grudzień 2017]



● Jak już wielokrotnie informowaliśmy na łamach GEODETY, komercyjna usługa Galileo, zgodnie z nazwą, będzie udostępniana użytkownikom za opłatą. W rubryce „Brussels View” czytamy jednak, że Komisja Europejska coraz bardziej przychy-

la się do tego, by była ona bezpłatna! Ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły, bo wciąż do rozpatrzenia zostało sporo argumentów przeciw. Przypomnijmy, że serwis ten ma zapewnić kompatybilnym odbiornikom pomiar z centymetrową dokładnością bez konieczności korzystania z naziemnych korekt.

● Nadzieję na upowszechnienie precyzyjnego wyznaczania pozycji daje także popularyzacja pomiarów dwuczęstotliwościowych, które pozwalają na wyeliminowanie opóźnienia jonosferycznego. No właśnie... czy słowo „wyeliminowanie” nie jest na wyrost? W artykule „Do modern multi-frequency civil receivers eliminate the ionospheric effect” trójka naukowców udowadnia, że to spory skróty myślowy. W rzeczywistości mimo wykorzystania nawet kilku częstotliwości błąd związany z opóźnieniem jonosferycznym w niektórych sytuacjach wciąż może być znaczący.

LiDAR Magazine [grudzień 2017]



● Można spotkać się z opiniami, że drony pozwalają pozyskiwać chmurę punktów znacznie taniej niż platformy załogowe. Jak jednak czytamy w artykule „Should I Stay or Should

I Go?”, to bardzo duże uproszczenie. Nie brak bowiem projektów, przy których wykorzystanie tradycyjnego lotniczego skaningu będzie zdecydowanie bardziej opłacalne.

Coordinates [grudzień 2017]



● Czy lepiej korzystać z satelitarnych poprawek sieciowych, czy z pojedynczych stacji referencyjnych? Oczywiście, pierwsze rozwiązanie zapewni dokładniejsze wy-

znaczanie pozycji. Ale czy różnica jest na tyle duża, że warto dopłacać do droższych korekt? Temu zagadnieniu przyjrzał się zespół tureckich naukowców, a rezultaty swoich badań opublikowali w artykule „Performance Evaluation of Single Baseline and Network RTK GNSS”. Wykazali oni, że poprawki sieciowe faktycznie zapewniają wyższą dokładność, choć różnice wcale nie są duże, i to nawet przy dłuższych wektorach.

● Za każdym razem, gdy gdzieś w Polsce odbywa się demonstracja o zabarwieniu politycznym, opinia publiczna otrzymuje z różnych źródeł mocno rozbieżne dane dotyczące frekwencji. Na usta ciśnie się pytanie, czy nikt nie wynalazł jeszcze technologii, która pozwalałaby łatwo, szybko, obiektywnie i dość dokładnie ocenić liczebność tłumu? Naukowcy ze Wspólnotowego Centrum Badawczego (JRC) proponują, by wykorzystać do tego statystyki użytkowania hot-spotów. Okazją do przetestowania tej technologii był dzień otwarty w siedzibie JRC, podczas którego można było dokładnie policzyć gości przekraczających ogrodzenie centrum i porównać ją ze statystykami użytkowania darmowego wi-fi. Jak czytamy we wnioskach z artykułu „Crowd monitoring through WiFi data”, wyniki badań są obiecujące. Jeśli więc uda się tę metodykę doszlifować, demonstracje trzeba będzie organizować w okolicach hot-spotów...

XYHT [styczeń 2018]



● Coraz bardziej pożądaną umiejętnością geodety staje się obok wykonywania dokładnego pomiaru także pozyskiwanie dobrej jakości zdjęć panoramicznych. Osoba nieobeznana z tym

zagadnieniem może być przytłoczona wielością rozwiązań. Można bowiem użyć zarówno dobrej jakości smartfona, jak i kamery za 10 tys. dolarów. Decyzję pomoże podjąć artykuł „Watching the 4th Dimension”.

Geospatial World [styczeń 2018]



● Wielcy gracze rynku geoinformacyjnego w pocie czoła przygotowują się na nadejście tzw. czwartej rewolucji przemysłowej. Przyjdzie ona wraz z popularyzacją takich

technologii, jak: sztuczna inteligencja, big data czy internet rzeczy. Czy dla branży to szansa na rozwój, czy raczej zagrożenie? Jakich zmian mogą się spodziewać ich klienci? Dyskusja na te tematy całkowicie zdominowała ten numer miesięcznika. A wzięli w niej udział m.in. prezesi: Esri, Hexagonu, Trimble'a, Here, Riegla, Faro czy Autodesku.

Opracowanie: Jerzy Królikowski